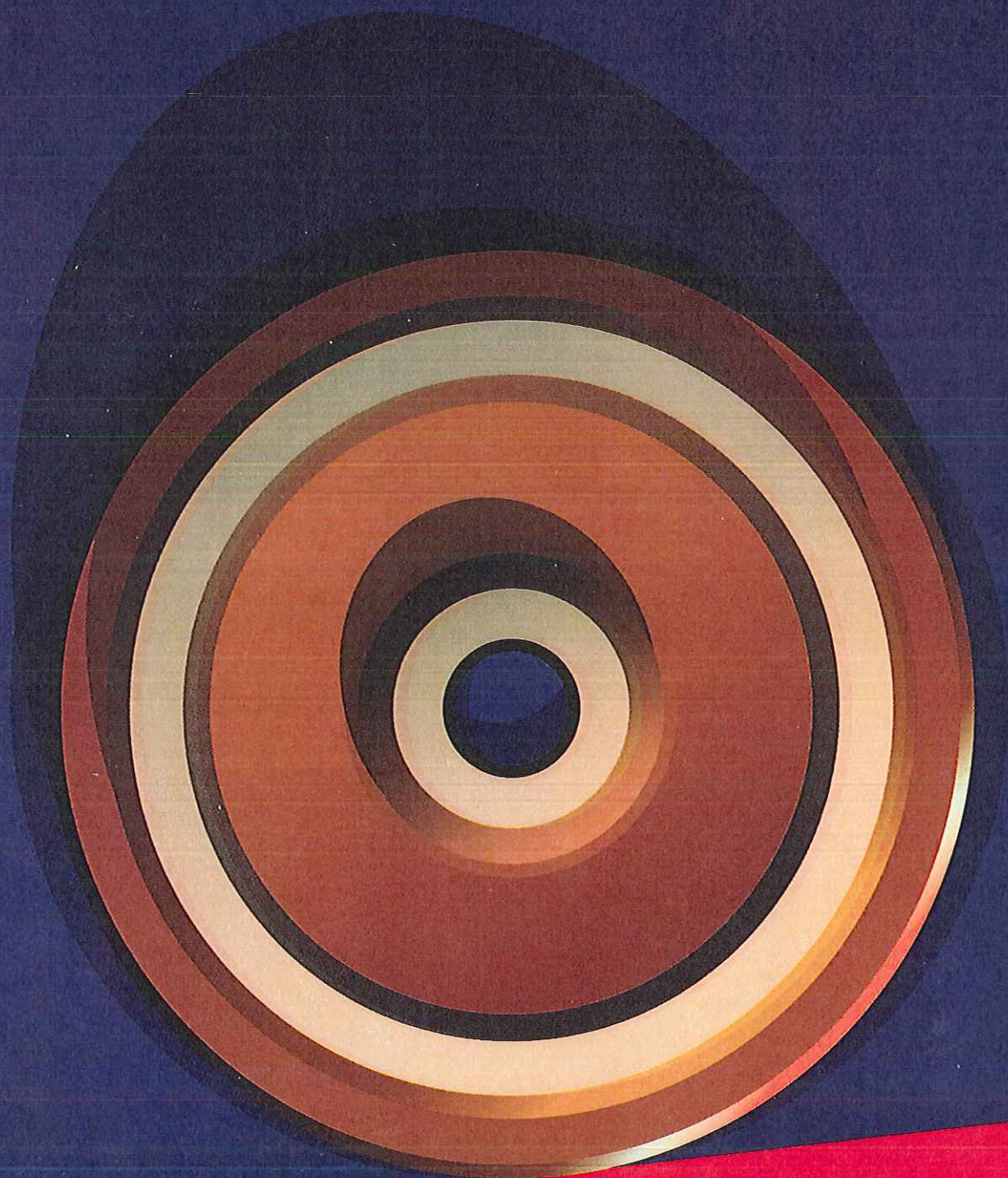


5 | 2018

ROK ZAŁOŻENIA 1997

ATEST

OCHRONA PRACY



Szkolenie z pierwszej pomocy, cz. 10

Ewakuacja poszkodowanego z miejsca wypadku to zadanie dla wykwalifikowanych służb ratowniczych, przede wszystkim dlatego, że ofiara mogła doznać urazu (np. kręgosłupa) zagrażającego trwałym uszczerbkiem na zdrowiu, a nawet śmiercią w przypadku przeniesienia jej bez odpowiedniej stabilizacji ciała. Ponadto samodzielne ewakuowanie poszkodowanego, bez użycia profesjonalnego sprzętu i znajomości bezpiecznych metod, może spowodować u niego wtórne urazy, nie wspominając już o obrażeniach, których może doznać sam ratownik. Ze względów bezpieczeństwa należy zatem ofiarę wypadku pozostawić w miejscu, w którym się ją zastało, choć nie zawsze jest to możliwe.

W sytuacji bezpośredniego zagrożenia życia do ewakuacji poszkodowanego stosuje się chwyt Rauteka (fot. 1), który pozwala samodzielnie działającemu ratownikowi przenieść cięższą lub wyższą od niego osobę w bezpieczne miejsce.

Szybkie przeniesienie poszkodowanego jest konieczne w przypadku bezpośredniego zagrożenia jego życia, kiedy jest nieprzytomny lub niezdolny do samodzielnego poruszania się. Ewakuacja może okazać się niezbędna, jeśli:

- poszkodowany znajduje się w otoczeniu zagrażającym jego życiu (np. wśród toksycznych oparów, w palącym się pojeździe),
- poszkodowany jest w ciężkim stanie (np. nie oddycha) i należy ułożyć go w miejscu, w którym można podjąć resuscytację krążeniowo-oddechową.

Chwyt Rauteka stosuje się tylko w szczególnych okolicznościach, ponieważ wiąże się z dużym ryzykiem dla zdrowia i życia poszkodowanego. Dlatego powinny wykonywać go tylko osoby, które w sposób świadomy prowadzą akcję ratowniczą do czasu przybycia fachowej pomocy medycznej.

Andrzej Dziędzic

ratownik KPP, instruktor EFR, FACC



Zanim podejmie się decyzję o przeniesieniu ofiary wypadku, należy wykonać standardowe kroki pierwszej pomocy – ocenić sytuację, stan poszkodowanego, udrożnić jego drogi oddechowe, zabezpieczyć miejsce zdarzenia, wezwać wykwalifikowaną pomoc. O ile to możliwe, warto zaangażować do tych czynności drugą osobę. Jej pomoc może się przydać także wówczas, gdy zajdzie konieczność ewakuacji.

Jeśli ratownik uzna, że pozostawienie poszkodowanego w miejscu, w którym





go zastał, stanowi zagrożenie dla jego życia, a ofiara jest nieprzytomna lub niezdolna do samodzielnego poruszania się, powinien przystąpić do ewakuacji.

Chwyt Rauteka podczas podnoszenia osoby leżącej

Uklęknij za głową poszkodowanego i wsuń ręce pod jego łopatki (fot. 2), głowę podtrzymując swoimi przedramionami. Następnie podnieś poszkodowanego do pozycji półsiedzącej i oprzyj na swoich udach (fot. 3). Włóż ręce pod jego pachy i chwyć go mocno za przedramię – jedną ręką blisko nadgarstka, a drugą blisko łokcia tej samej ręki (fot. 4). Podnoś się z kolan nie zginając pleców (fot. 5). Następnie rusz do tyłu, idź na lekko ugiętych kolanach i z wyprostowanymi ramionami (fot. 6), starając się stabilizo-

wać głowę i odcinek szyjny poszkodowanego. Jeśli ratowników jest dwóch, drugi podczas przenoszenia trzyma poszkodowanego za nogi. Należy go odnieść w bezpieczne miejsce, w którym podejmie się dalsze czynności ratownicze.

Chwyt Rauteka podczas wyciągania poszkodowanego z samochodu

Zabezpiecz pojazd ofiary wypadku zachowując ostrożność. Jeśli dotychczas nie wybuchła poduszka powietrzna, może to nastąpić w czasie udzielania pomocy, dlatego zanim wykonasz jakiegokolwiek działania zrób energiczny ruch swoimi rękoma przy kierownicy (fot. 7). Wyłącz silnik, wyjmij kluczyk ze stacyjki i najlepiej rzuć go na wycieraczkę, zaciągnij hamulec ręczny. Sprawdź przytomność oraz oddech poszkodowanego. Jeżeli poszkodowany nie oddycha, przystąp do jego ewakuacji. Odepnij pasy bezpieczeństwa lub przetnij je; jeśli to możliwe: przesun do tyłu fotel, na którym siedzi poszkodowany, podnieś kierownicę w jej górne położenie. Sprawdź, czy poszkodowany nie ma uwięzionych nóg np. stóp zaklinowanych między pedałami (fot. 8) i czy nie występują inne przeszkody, które uniemożliwiłyby bezpieczne wydobyć go z samochodu.

Oceń stan tego przedramienia ofiary, za które będzie ona trzymana podczas przenoszenia – uszkodzona kończyna może utrudnić manewr, a przede wszystkim może dojść do urazów wtórnych.

Podejdź jak najbliżej siedzenia. Przechyl poszkodowanego lekko do przodu (fot. 9). Jeśli siedzi po stronie kierowcy, włóż prawą rękę za jego plecy, przełóż pod prawą pachą i chwyć za przedramię w okolicy łokcia. Lewą rękę przełóż pod lewą pachą poszkodowanego (jego głowę opieraj na swoim prawym ramieniu) i chwyć jego przedramię bliżej dłoni (fot. 10) lub ujmij żuchwę (fot. 11) tak, by stabilizować szyjny odcinek kręgosłupa.

W przypadku poszkodowanych siedzących po stronie pasażera sytuacja jest odwrotna – lewą ręką pod lewą pachą sięga się ku prawemu przedramieniu i tak dalej. Należy zapamiętać prostą regułę: dłonie wkładamy pod pachy poszkodowanego i chwytamy przedramię. Nie ma znaczenia, które wybierzemy. Niektóre źródła podają, że należy wybrać przeciwległe. W realnej sytuacji osoba udzielająca pomocy nie będzie się nad tym zastanawiać. Liczy się szybko i skuteczna ewakuacja.

Następnie delikatnie unieś ewakuowaną osobę, przechyl ją w swoją stronę (fot. 12) i wyciągnij z pojazdu (fot. 13). Jeśli w akcji udział bierze drugi ratownik, trzyma w tym czasie poszkodowanego za nogi.

Po przeniesieniu poszkodowanego w bezpieczne miejsce ponownie sprawdź jego stan i jeśli to konieczne – podejmij resuscytację krążeniowo-oddechową, którą kontynuuj do przyjazdu wykwalifikowanych ratowników lub do chwili, gdy poszkodowany zacznie odychać samodzielnie. ■